

## **Oświadczenie złożone przez senatora Artura Warzochę na 53. posiedzeniu Senatu w dniu 21 grudnia 2017 r.**

Oświadczenie skierowane do wiceprezesa Rady Ministrów, ministra kultury i dziedzictwa narodowego Piotra Glińskiego

Powszechnie dostępne dane wskazują, że w czasie II wojny światowej Polska straciła ponad pół miliona dzieł sztuki, które zostały zrabowane przez funkcjonariuszy III Rzeszy Niemieckiej z terenów okupowanych. Ukradzione dzieła sztuki, których znaczną część stanowią obrazy, a wśród nich arcydzieła światowej klasy, zaginęły bezpowrotnie, ich los zaś do dzisiaj, po ponad 70 latach od zakończenia okupacji i działań wojennych, jest nieznany. Autorami tych dzieł są czołowi artyści, zarówno polscy, jak i światowi, tacy jak Stanisław Wyspiański, Jan Matejko, Jacek Malczewski, Wojciech Kossak, Rafael Santi, Anton van Dyck, Pieter Bruegel i inni. Obecna cena rynkowa tych dzieł jest praktycznie nie do oszacowania, ale z całą pewnością można stwierdzić, że zagrabione artefakty posiadały olbrzymią wartość materialną, nie mówiąc o ich wartości artystycznej, historycznej oraz podstawowej dla narodu polskiego, na której budowane były więzi tożsamościowe i państwowotwórcze.

Bilans działań państwa polskiego na przestrzeni całego okresu powojennego zmierzających do odzyskania skradzionych dzieł nie napawa optymizmem. Polska, która pod względem materialnych strat wojennych była największą ofiarą spośród państw okupowanych przez III Rzeszę, i dotyczy to również strat w omawianym zakresie, w czasach PRL praktycznie nie wystąpiła w sposób zdecydowany i skuteczny z wnioskiem o reparacje i zwrot skradzionych dzieł sztuki. Efektem tych zaniechań był brak jakiegokolwiek rekompensaty za poniesione straty materialne oraz znikoma część odebranych od hitlerowskich złodziei dzieł sztuki stanowiących własność polskiego narodu.

Taki stan rzeczy daje podstawy do podjęcia wreszcie energicznych i zdecydowanych działań na tym polu, tym bardziej że co jakiś czas światowa opinia publiczna dowiaduje się o bulwersujących przypadkach podejmowania prób wprowadzenia do obrotu aukcyjnego zaginionych podczas wojny obrazów, zagrabionych z przedwojennych polskich galerii.

Obecny stan badań oraz interwencje w międzynarodowych domach aukcyjnych pozwalają jasno stwierdzić, że wiele polskich zrabowanych podczas II wojny światowej artefaktów znajduje się w niemieckich oraz austriackich domach prywatnych. Podczas II wojny światowej Niemcy wywieźli tysiące dzieł sztuki z samej tylko Warszawy, z prywatnych kolekcji warszawiaków. Takiego samego rabunku dokonano w innych polskich miastach. Po 1945 r. nieznanne były kierunki ich przemieszczeń. Kilka lat temu niemiecka fundacja German Lost Art Foundation zwróciła się do prywatnych kolekcjonerów z apelem o przejrzanie zbiorów pod kątem zrabowanego żydowskiego mienia. Zrobiono to na prośbę amerykańskich Żydów. Akcja ta przyniosła wymierne rezultaty – do prawowitych właścicieli wróciło kilkanaście eksponatów. Po 1989 r. państwo polskie nigdy nie zwróciło się z podobnym apelem do zachodnich sąsiadów.

W związku z tym kieruję za pośrednictwem marszałka Senatu pytanie do ministra kultury i dziedzictwa narodowego o to, jakie konkretne kroki w imieniu państwa polskiego podejmowało ministerstwo kultury w okresie ostatniego roku. Jakie działania zostały przez Ministerstwo Kultury i Dziedzictwa Narodowego podjęte w tej sprawie na podstawie przepisów ustawy z dnia 25 maja 2017 r. o restytucji dóbr kultury, której to przepisy są instrumentem uprawniającym ministra właściwego do spraw kultury do występowania w celu odzyskiwania utraconych dzieł, reprezentowania Skarbu Państwa w sprawach dotyczących restytucji dóbr kultury przed sądami i organami władz państw obcych oraz współpracy na tej płaszczyźnie z innymi państwami Unii Europejskiej?

Pragnę podkreślić, że z inicjatywy polskiego rządu i wspierającej ten rząd większości parlamentarnej z ramienia Prawa i Sprawiedliwości zainicjowana została na forum międzynarodowym debata na temat reparacji za poniesione przez Polskę straty wojenne w latach okupacji hitlerowskiej. Stanowi to doskonały przyczynek do postawienia wśród innych ważnych roszczeń materialnych również kwestii oddania zrabowanych Polsce dzieł sztuki i doprowadzenia do współdziałania w tej materii właściwych miejscowo organów obcych państw, w których uprawiany jest nieprzerwanie proceder obrotu tymi dziełami.

Warto również przypomnieć, że każdy z zagrabionych artefaktów stanowi część polskiego dziedzictwa kulturowego, dlatego ich strata jest ciągle otwartą i bolesną raną, dokonaną na naszej narodowej tkance przez zbrodniarzy hitlerowskich III Rzeszy.

Artur Warzocha